

Niczman, Marian

"Zgoda" na tle kraju

Notatki Płockie 25/2-103, 4-6

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Zgoda” na tle kraju

W historii polskiej spółdzielczości spożywców „Zgoda” w Płocku zajmuje miejsce szczególne. Przede wszystkim dlatego, że „Zgoda” należy do grupy trzech stowarzyszeń spożywczych, które w latach 1869—1870 zostały zorganizowane jako pierwsze na ziemiach polskich. Pierwszym, jeśli chodzi o chronologię powstania, było Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury” w Warszawie. Zatwierdzenie jego statutu przez ministra spraw wewnętrznych w Petersburgu nastąpiło w lutym 1869 r. natomiast działalność gospodarczą rozpoczęło w II półroczu 1869 r. Drugim z kolei było Stowarzyszenie Spożywcze „Oszczędność” w Radomiu, którego statut został zatwierdzony 13 sierpnia 1869 r. zaś działalność gospodarczą podjęło ono w I kwartale 1870 r. Trzecią z tej grupy była płocka „Zgoda”, której statut uzyskał zatwierdzenie 24 lutego 1870 r. natomiast działalność gospodarcza została rozpoczęta na początku maja 1870 r.

Być jedną z trzech najstarszych spółdzielni spożywców w Polsce to bezspornie duży zaszczyt. O tym się wspomina w każdym wykładzie obejmującym historię spółdzielczości spożywców. Podobnie jak Roczdelskie Stowarzyszenie Sprawiedliwych Pionierów założone w 1844 r. jest powszechnie uznane jako kolebka spółdzielczości spożywców w Anglii i na świecie, to u nas powstałe 25—26 lat później Stowarzyszenie Spożywcze „Merkury” w Warszawie, „Oszczędność” w Radomiu i „Zgoda” w Płocku dały początek ruchowi spółdzielczości spożywców.

Zbieżność co do czasu powstania tych trzech stowarzyszeń ma swoją wymowę. Działo się to przecież w okresie zaborów, zaledwie w kilka lat po upadku powstania styczniowego 1863—1864 r.

W latach 1866—1870 ukazywał się w Warszawie miesięcznik „Economista” z dodatkiem „Merkury”. Z grupy, która skupiała się wokół tych pism, wywodzili się główni inicjatorzy i założyciele Stowarzyszenia Spożywców „Merkury” w Warszawie, jak Aleksander Makowiecki, Antoni Nagórny, Julian Statkowski i inni. Ich publicystyka i działalność promieniowała tymbardziej, że Aleksander Makowiecki wydał w drugiej połowie 1868 r. pierwszą polską pracę o spółdzielczości pt. „Spółki Spożywcze”, jako odbitkę z „Gazety Polskiej”. W tej pracy autor omówił dorobek kooperacji na zachodzie Europy, zasady i działalność Stowarzyszenia w Rochdale oraz cele spółek spo-

żywczych, szczegółowo przedstawił zasady ich prowadzenia, a więc wysokość udziałów członkowskich, rolę funduszu udziałowego, sprawy finansowe, prawa i obowiązki członków, znaczenie sprzedaży towarów za gotówkę.

Opublikowana przez Aleksandra Makowieckiego praca spełniła rolę pionierską w odniesieniu do powstania nie tylko Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury” w Warszawie, ale również stowarzyszeń „Oszczędność” w Radomiu i „Zgoda” w Płocku. Potwierdzają m.in. dwa fakty, po pierwsze — jednym z założycieli zarówno warszawskiego „Merkurego”, jak i radomskiej „Oszczędności” był Julian Statkowski, autor kilku broszur z zakresu zagadnień ekonomicznych, a po drugie — zbieżność rozwiązań wewnątrz-organizacyjnych w statucie płockiej „Zgody” i warszawskiego „Merkurego”. Niewątpliwie statut radomskiej „Oszczędności” był także wzorowany na statucie „Merkurego” ze względu na osobę współzałożyciela obydwu tych stowarzyszeń. Przyjęcie takiego samego statutu z niewielkimi tylko zmianami ułatwiało uzyskanie jego zatwierdzenia przez ministerstwo w Petersburgu. Była to bowiem bardzo uciążliwa i trudna do przebrnięcia procedura. Stanowiła ona jedną z istotnych przeszkód w ruchu założycielskim stowarzyszeń spożywczych. Do 1904 r. uzyskało zatwierdzenie ministra zaledwie 49 takich stowarzyszeń. Jak podaje Stanisław Wojciechowski w opracowaniu historycznym dotyczącym tego okresu, założyciele stowarzyszeń dla skrócenia procedury wyjednywania pozwolenia ministra wzorowali się na statucie już zatwierdzonego Stowarzyszenia „Merkury”. Mimo to projekty statutów ulegały licznym zmianom w ministerstwie i na zatwierdzenie trzeba było czekać bardzo długo¹⁾.

Dopiero w wyniku rewolucji 1905 roku więzy zostały nieco rozluźnione, dzięki czemu ożywiło się m.in. organizowanie stowarzyszeń spożywczych. W 1908 r. było w Kongresówce już 670 takich stowarzyszeń co umożliwiło powstanie w 1906 r. Towarzystwu Kooperatystów zwołanie I zjazdu stowarzyszeń spożywczych i powołanie dla nich Biura Informacyjnego, które zapoczątkowało działalność późniejszego ich związku.

Spośród trzech stowarzyszeń, które w latach 1869—1870 dały początek spółdzielczości spożywców na ziemiach polskich, jedynie płocka „Zgoda” dotrwała do naszych czasów i reprezentuje ciągłość historyczną. Losy dwóch po-

zostających stowarzyszeń ukształtowały się odmiennie.

Warszawski „Merkury” w 1912 r. zmienił nazwę na Warszawskie Stowarzyszenie Spożywcze (WSS), które w 1921 r. łącznie z dwoma innymi stowarzyszeniami działającymi w Warszawie połączyło się w jedną organizację pod nazwą Warszawskie Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywcze (WSSS). Na tym połączeniu — jak stwierdził to Jan Żerkowski opisując ten okres historyczny — zakończyły się dzieje „Merkurego”⁵).

Stowarzyszenie Spożywcze „Oszczędność” w Radomiu uległo likwidacji jeszcze przed I wojną światową, przy czym nie są znane okoliczności, w jakich to nastąpiło, ani też przyczyny, które były tego powodem. Ostatnia wzmianka o tym Stowarzyszeniu, jaką udało ustalić w Archiwum Państwowym w Radomiu, pochodzi z 1907 roku ze spisu stowarzyszeń w guberni radomskiej. Następnym rejestr stowarzyszeń tejże guberni, działających w 1912 r. nie wymienia Stowarzyszenia „Oszczędność”. Stąd wniosek, że zaprzestano ono działalności w latach 1908—1911.

Ciągłość historyczna plockiej „Zgody” ułatwia analizę i ocenę jej rozwoju. Chociaż dotknięta jak cały naród i wszystkie jednostki gospodarcze skutkami I wojny światowej, później szalejącą inflacją marki, a następnie poddana ciężkiej próbie w okresie kryzysu gospodarczego lat trzydziestych „Zgoda” powoli, ale systematycznie rozwijała swoją działalność.

Jak wynika ze statystyki spółdzielni związkowych za rok 1938⁶) plocka „Zgoda” w tymże roku zrzeszała 1604 członków, prowadziła 10 sklepów, zatrudniała 41 pracowników, jej roczne obroty w handlu wynosiły 1 mln 169 tys. zł, a wartość produkcji piekarni 81,9 tys. zł. Prenumerowała dla aktywu na swój koszt 200 egz. tygodnika „Spółnota”, wydawanego przez „Społem” ZSS. Jeśli chodzi o wielkość obrotów w handlu, plocka „Zgoda” była w grupie 25 spółdzielni spożywców w kraju, które osiągały rocznie powyżej 1 mln zł obrotów, na ogólną liczbę 1776 spółdzielni spożywców, zrzeszonych wówczas w „Społem” Związku Spółdzielni Spożywców RP. Była więc spółdzielnią liczącą się w kraju. Miasto Płock miało w tym czasie 33 840 mieszkańców, posiadało jedynie przemysł drobny, ale legitymowało się bardzo rozwiniętym życiem kulturalnym i aktywną działalnością polityczną, w której dominowała lewica społeczna.

Okres II wojny światowej i okupacji hitlerowskiej był dla Płocka i jego mieszkańców wyjątkowo ciężki, z racji włączenia do obszaru Rzeszy Niemieckiej. Hitlerowskie władze realizowały program germanizowania miasta we wszystkich dziedzinach życia. „Zgoda” — podobnie, jak cała spółdzielczość polska na obszarach włączonych do Rzeszy — została uprywatyzowana, a jej majątek przejęty przez niemiecką spółkę. Ale i w tych trudnych warunkach istniał konspiracyjny zarząd „Zgody”

przygotowując się do działalności po wyzwoleniu kraju.

„Zgoda” i to wymaga podkreślenia — jest mocno wrośnięta w środowisko i cieszy się jego uznaniem. Mam na to liczne przykłady z bezpośredniej współpracy. Jednakże najlepsze tego potwierdzenie znaleźć można w „Dziejach Płocka”. To obszernie i interesująco opracowanie nie tylko notuje fakt założenia „Zgody” i rozpoczęcia przez nią działalności w 1870 roku, ale ponadto charakteryzuje cele i podstawowe postanowienia jej pierwszego statutu dotyczącego członkostwa⁴). Później w wielu innych miejscach są również zmianki o „Zgodzie” z reguły życzliwie ujęte.

Odnosząc się z odpowiednim pietyzmem do tysiącletniej historii Płocka, pragnę nawiązać do najnowszych jego dziejów, których współtwórcami jest współczesne pokolenie, żyjące i działające w warunkach Polski Ludowej. Rozstrzygające znaczenie dla rozwoju miasta — jak wiadomo decyzją Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z 5 stycznia 1959 r. o lokalizacji w Płocku wielkiego przemysłu w postaci kombinatu petrochemicznego. W roku następnym został zatwierdzony projekt wstępny budowy kombinatu i równocześnie podjęto uchwałę o inwestycjach towarzyszących jego budowie, a w tym również o niektórych inwestycjach „Zgody”.

Znaczenie dla miasta i gospodarki kraju Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych jest powszechnie znane. Nie małą też rolę odgrywają i inne przedsiębiorstwa jak np. Fabryka Maszyn Żniwnych im. Marcellego Nowotki, rówieśnica „Zgody”, znana z produkcji kombajnów „Bizon” i „Bizon Super”, Płockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych, wykonujące ważne budowy ze swego zakresu w różnych miejscach kraju, Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Petrobudowa”, Płockie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal”, Stocznia Rzeczna i inne.

W efekcie rozwoju przemysłu Płock w 1976 r. liczył 90 851 mieszkańców, co oznacza więcej niż podwojenie się liczby ludności w porównaniu z 1960 r. powstały nowe dzielnice mieszkaniowe, rozwinęła się oświata, kultura i wiele innych dziedzin życia miasta. Od 1 lipca 1975 r. Płock stał się siedzibą województwa.

I na tej kanwie rozpatrywać sytuację „Zgody” jej działalność i rozwój. Unikając własnych ocen, gdyż mogą być one w jakimś stopniu subiektywne, posłużę się materiałami z „Dziejów Płocka”. W obszernym rozdziale „Życie gospodarcze miasta w latach 1950—1975 i perspektywy rozwojowe” Marian Woźniak zapoznaje czytelnika z przemianami, które zadecydowały o tym, czym jest Płock obecnie pod względem gospodarczym. Jest w tym opracowaniu m.in. podrozdział poświęcony problematyce handlu i gastronomii z tabelami liczbowymi i charakterystyką działalności poszczególnych pionów handlowych. W odniesieniu do „Zgody” — co jest dla nas interesujące — autor na str. 533

stwierdza m.in. „Zasadnicze znaczenie w zaopatrzeniu miasta spełnia obecnie spółdzielczość spożywców WPSS „Zgoda”. Szczególnie w warunkach Płocka trzeba podkreślić rolę spółdzielczości, której tradycje sięgają 1870 r.”



Wnętrze (zmodernizowane) najstarszego sklepu nr 1 Spółdzielni „Zgoda” przy ul. Kolegialnej

Na str. 536 M. Woźniak m.in. wzmiankuje: „W okresie powojennym rozwój spółdzielni spożywców datuje się od pierwszych dni wolności. Wystarczy powiedzieć, że w pierwszym

tygodniu po wyzwoleniu uruchomiono 7 sklepów i piekarnię, co było zasługą ofiarnych działaczy i pracowników „Zgody”. Z tabeli analitycznej na str. 535 wynika, że w latach 1965—1975 wskaźnik wzrostu sprzedaży w handlu detalicznym „Zgody” wynosił 293,0%. Był to wskaźnik stosunkowo wysoki, przy czym najkorzystniejsze było 5-letnie 1971—1975. Dla porównania mogą ze swej strony przytoczyć, że w skali ogólnokrajowej wskaźnik wzrostu sprzedaży w handlu detalicznym „Społem” CZSS w latach 1965—1975 wynosił 245,2%. Wskaźnik „Zgody” był więc wyższy od średniego wskaźnika krajowego „Społem”. Wysoka dynamika obrotów „Zgody” jak w ogóle jej rozwój w omawianych latach, dobrze świadczą o zaradności jej kierownictwa, dobrej pracy jej pracowników i dużej pomocy okazywanej przez aktyw społeczno-samorządowy, bardzo przywiązany i oddany sprawom spółdzielczym.

Znaczenie „Zgody” w środowisku nie wynika więc tylko z jej długoletniej tradycji, ale przede wszystkim z jej stale wzrastającej roli w zaopatrzeniu ludności. Rola ta po reformie handlu w 1976 r. jest szczególnie ważna i odpowiedzialna. „Zgoda ma na ogół dobry klimat dla swej działalności, cieszy się życzliwością i poparciem instancji PZPR, władz miejskich, jak również od szeregu lat ma dobrze ukształtowaną współpracę ze spółdzielczością mieszkaniową.

PRZYPISY:

¹ St. Wojciechowski: Historia spółdzielczości polskiej do 1914 roku, Spółdzielczy Instytut Naukowy, Warszawa 1939, s. 234.

² J. Zerkowski: Stowarzyszenie Spożywcze „Mercury” — w pracy zbiorowej: 100-lecie Warszawskiej Spółdzielczości Spożywców, ZW CRS, Warszawa 1969, s. 34.

³ Statystyka spółdzielni związkowych za rok 1938 „Społem” ZSS, Warszawa 1939, s. 88—89.

⁴ Dzieje Płocka, praca zbiorowa, wydanie drugie, Towarzystwo Naukowe Płockie, Płock 1978, s. 349.